

# Sadłowski, Marian

---

## Historia koksownictwa i zabytki przemysłu miedziowego na Dolnym Śląsku

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 28/1, 257-258

---

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W grupie maszyn kalkulacyjnych elektrycznych znajdują się maszyny pół-automatyczne i automatyczne. Pierwsze prezentują m.in. maszyna „Cellatron R31”, natomiast drugie — maszyna „Cellatron R44SM”. Obie są produkowane przez Cellatron Büromaschinen-Werke A. G. (Zella Mehlis) i pochodzą z lat 1960—1969. Elektroniczne maszyny kalkulacyjne prezentuje m.in. kalkulator do obliczeń naukowo-technicznych „Mera 203B” — produkowany przez Zakłady Urządzeń Komputerowych Mera—Elzab (Zabrze). Jest to najmłodsza maszyna na pokazie (pochodzi z 1975 r.).

W grupie maszyn księgujących znalazła się maszyna „Mercedes-Addelektra” produkowana przez Mercedes Büromaschinen-Werke A. G. w pierwszej połowie XX w. Jest to maszyna pełnotekstowa wyposażona w 8 liczników kolumnowych i 2 liczniki zbiorcze.

W ostatniej grupie maszyn fakturujących umieszczono maszynę „Soemtron” — model FME z lat 1963—1965 produkcji VEB Büromaschinenwerk Sömmerda (NRD). Konstrukcja maszyny — elektromechaniczna.

Zestawione na pokazie eksponaty uzupełniają plansze wyjaśniające zasady działania poszczególnych grup maszyn.

Jest to pierwsza prezentacja kolekcji maszyn do liczenia ze zbiorów Muzeum Techniki.

Dariusz Burzyński  
(Warszawa)

#### HISTORIA KOKSOWNICTWA I ZABYTKI PRZEMYSŁU MIEDZIOWEGO NA DOLNYM ŚLĄSKU

Komisja Historii i Zabytków Hutnictwa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego zorganizowała w dniach 29 i 30 maja 1982 r. sympozjum wyjazdowe do Wałbrzycha i Legnicy, aby zapoznać się z historią i zabytkami koksownictwa w okolicy Wałbrzycha i hutnictwa miedzi w Zagłębiu Miedziowym — w województwie legnickim. W sympozjum wzięli udział oprócz członków komisji przedstawiciele wojewódzkich urzędów konserwatorskich z Bielska-Białej, Kielc i Wałbrzycha oraz Muzeum Miasta Katowic.

Pierwszego dnia sympozjum w Wałbrzychu wygłosił referat dr inż. Tadeusz Piotrowski na temat historii koksownictwa w Zagłębiu Wałbrzyskim. Podstawą powstania i rozwoju koksownictwa jest na tym terenie węgiel zalegający pod Wałbrzychem. Występują tu węgle tłuste typów 34 i 35.1 oraz chudy węgiel typu 37. Węgle te są podstawowym wsadem dla koksowni.

Początki koksownictwa wiążą się z próbą zastąpienia węgla drzewnego w produkcji żelaza i miedzi koksem z węgla kamiennego. W roku 1776 w nadleśnictwie hrabiego Hochberga wykonano próbę koksowania węgla kamiennego. Już w roku 1784 przy kopalni węgla „Victoria” w Sobięcinie koksowano węgiel w mielerzach, które jednorazowo dostarczały po 700 kg koksu.

W roku 1799 dokonano pierwszej rewolucji w koksownictwie wałbrzyskim wprowadzając na wzór angielski piece komorowe o przekroju 6×2,5 stopy. Do takiej komory ładowano około 1 tony węgla i koksowano przez 12 godzin. W latach 1790—1800 produkcja roczna wzrosła z 850 do 3500 ton. Udział w produkcji brały kopalnie „Chrobry”, „Mieszko”, „Biały Kamień” i „Gorce”. W roku 1844 zarząd kolei wybudował koksownię w Świebodzicach aby stosować koks w parowozach.

W latach 1856 do 1880 nastąpił wzrost produkcji koksu w Zagłębiu z 12 do 100 tys. ton rocznie dzięki doprowadzeniu linii kolejowych do Wałbrzycha w 1853 roku i Jeleniej Góry w 1868 roku. Wynikiem dalszego rozwoju pieców komorowych są piece systemu François-Rexroth z komorą pionową, później ulepszone przez

Koppersa (1870 r.) o komorach wielkości  $9 \times 1,6 \times 0,6$  m, a więc bardzo długie i wąskie (0,6 m); wówczas już oprócz gazu zaczęto wykorzystywać smołę pogazową.

Następny rewolucyjny skok w technologii koksowania — to wprowadzenie regeneratorów gazów spalinowych w latach 1880—1903, wzorowanych na wynalazionych przez firmę Siemens w roku 1866 generatorach stalowniczych. W roku 1883 Hoffmann i Otto zaprojektowali nowy typ pieca z regeneratorami ciepła spalin do podgrzewania gazu i powietrza do ogrzewania komór. W tym roku zbudowano w Gorcach baterię koksowniczą o 10 piecach o wymiarach komór  $6 \times 1,4 \times 0,6$  m; baterie takie pracowały do 1939 roku. W następnym roku wybudowano tego typu baterię o 30 piecach w koksowni „Victoria” w Sobiecinie. Osiągnięcia technologiczne i ekonomiczne tych koksowni w Zagłębiu Wałbrzyskim powodowały rozwój koksownictwa na całym kontynencie i piece typu Hoffmann-Otto stały się powszechnym typem pieców koksowniczych.

Produkcja koksu w koksowni noszącej dziś nazwę „Victoria” wynosiła przy 50 piecach czynnych 17875 t w roku 1881, a 362172 t z 396 pieców (komór) w roku 1895, z tym że od roku 1885 uzyskiwano węglpochodne z 30, a w roku 1895 z 68 pieców.

Koksownia „Victoria” w Wałbrzychu oraz „Mieszko” (1905 r.) i „Biały Kamień” (1906 r.) stworzyły warunki dla powstania przemysłów porcelany i szkła, które zużywały duże nadwyżki gazu koksowniczego.

Po II wojnie światowej koksownie tego Zagłębia przeszły trzecią rewolucję techniczną dzięki modernizacji urządzeń i poprawie technologii koksowania przez wprowadzenie nowoczesnych metod dla uzyskania koksu o jakości wymaganej w nowoczesnych wielkich piecach i w odlewnictwie. Obecnie stosuje się najbardziej korzystne mieszanki wsadowe z węgla różnych typów zależnie od wymagań stawianych przez odbiorców koksu, z tego powodu koksownie w Zagłębiu Wałbrzyskim otrzymują część węgla z kopalń Wałbrzycha, a część z G. Śląska.

Po referacie i dyskusji uczestnicy sympozjum zwiedzili koksownię „Victoria” i Muzeum Miasta Wałbrzycha, w którym godny zwiedzenia jest szczególnie dział mineralogii, obejmujący minerały poszczególnych okręgów Zagłębia Wałbrzyskiego, ilustrujący różnorodność i bogactwo minerałów tu występujących. Popołudnie wykorzystano na zwiedzenie XIII-wiecznego zamku w Książu.

W drugim dniu sympozjum — w drodze do Legnicy — zwiedzono dwa XIX-wieczne piece szybowe do wytopu kamienia miedziowego w Leszczynach koło Złotoryi, które były czynne w latach 1878 do 1883. Zbudowane są one z kamienia: jeden z nich jest dwuszybowy, obok znajduje się wysypisko kamieni wysortowanych przy przygotowywaniu wsadu do pieców, co pozwoli ustalić pochodzenie wsadu.

W Legnicy zwiedzono hutę miedzi, zbudowaną w latach powojennych, oraz Muzeum Zagłębia Miedziowego, gdzie wysłuchano referatu i zapoznano się z przedmiotami i dokumentami ukazującymi historię huty i Zagłębia Miedziowego. Zwiedzenie pochodzącego z XIII wieku Zamku Piastowskiego w Legnicy zakończyło sesję wyjazdową historyków hutnictwa.

Marian Sadiłowski  
(Katowice)

## ZJAZD HISTORYKÓW MEDYCYNY I FARMACJI W KATOWICACH

W dniach 17—18 września 1982 r. odbył się w Katowicach XIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny. Obradom plenarnym przewodniczył doc. dr hab. W. W. Głowacki, zaś wykład inauguracyjny pt. *Problemy robotników*